



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

XI kadencja

Zapis stenograficzny

z posiedzenia

Komisji Spraw Unii Europejskiej (10.)

6 marca 2024 r.

Porządek obrad:

1. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2012/29/UE ustanawiającą normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępującą decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW – COM(2023) 424.
2. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej – COM(2022) 105.
3. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie norm dotyczących organów ds. równości w dziedzinie równego traktowania i równości szans kobiet i mężczyzn w zakresie zatrudnienia i pracy oraz uchylającej art. 20 dyrektywy 2006/54/WE i art. 11 dyrektywy 2010/41/UE – COM(2022) 688.
4. Wniosek w sprawie dyrektywy Rady dotyczącej norm funkcjonowania organów ds. równości w obszarze równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne, równego traktowania osób w dziedzinie zatrudnienia i pracy bez względu na wyznawaną religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną, równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego oraz w zakresie dostępu do towarów i usług oraz dostarczania towarów i usług, oraz uchylającej art. 13 dyrektywy 2000/43/WE i art. 12 dyrektywy 2004/113/WE – COM(2022) 689.
5. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie środków tymczasowej liberalizacji handlu będących uzupełnieniem koncesji handlowych mających zastosowanie do produktów pochodzących z Republiki Mołdawii na podstawie Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Mołdawii, z drugiej strony – COM(2024) 051.
6. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie środków tymczasowej liberalizacji handlu będących uzupełnieniem koncesji handlowych mających zastosowanie do ukraińskich produktów na podstawie Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Ukrainą, z drugiej strony – COM(2024) 050.
7. Akty ustawodawcze bez uwag – propozycja: COM(2024) 052, COM(2024) 053, COM(2023) 645, COM(2023) 716, COM(2023) 769, COM(2023) 777, COM(2023) 905.
8. Akty nieustawodawcze, w sprawie których komisja nie wystąpi o stanowisko rządu – propozycja: COM(2023) 762, COM(2023) 763, COM(2023) 794.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 34)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Jacek Włosowicz)

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
JACEK WŁOSOWICZ

Dzień dobry, witam wszystkich państwa bardzo serdecznie.

Otwieram dziesiąte posiedzenie Komisji Spraw Unii Europejskiej Senatu Rzeczypospolitej Polskiej XI kadencji.

Informuję, że jeden z punktów porządku obrad, tj. wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę Rady 92/106/EWG w odniesieniu do ram wsparcia na rzecz transportu intermodalnego towarów oraz rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady 2020/1056 w odniesieniu do obliczania oszczędności kosztów zewnętrznych i generowania danych zagregowanych – dokument o sygnaturze COM(2023) 702 – na prośbę Ministerstwa Infrastruktury zostaje zdjęty z porządku obrad i będzie rozpatrywany na kolejnym posiedzeniu komisji.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad?

Proszę bardzo.

SEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE ROZWOJU I TECHNOLOGII
JACEK TOMCZAK

Czy istnieje możliwość przesunięcia punktu piątego i szóstego, tak aby rozpatrywać je w pierwszej kolejności? Proszę w imieniu ministerstwa.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję.

Pytanie do państwa...

(Głos z sali: Senatora sprawozdawcy nie ma.)

Aha, nie ma senatora sprawozdawcy. No, niestety z tego powodu na razie nie jest to racjonalne.

Innych głosów nie ma?

(Głos z sali: Nie ma.)

Dziękuję bardzo.

Chciałbym...

(Senator Kazimierz Michał Ujazdowski: Jest głos za tym, żeby procedować normalnie.)

No, to kontynuujemy.

Chciałbym w tym momencie powitać zaproszonych na posiedzenie komisji gości, a są dzisiaj nimi pan Krzysztof Śmiszek, sekretarz stanu, który reprezentuje Ministerstwo Sprawiedliwości; pani Katarzyna Kotula, ministra do spraw równości; pan Jacek Tomczak, sekretarz stanu

reprezentujący Ministerstwo Rozwoju i Technologii; pan Michał Kołodziejczak, sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Wszyscy państwo są tutaj wraz ze swoimi zespołami.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2012/29/UE ustanawiającą normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępującą decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW. Jest to dokument o sygnaturze COM(2023) 424.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 10 ustawy kooperacyjnej. Zgodnie z ust. 2 tego artykułu nasza komisja może wyrazić opinię o stanowisku rządu.

Proszę przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości, pana sekretarza stanu Krzysztofa Śmiszka, o przedstawienie projektu stanowiska rządu.

SEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI KRZYSZTOF ŚMISZEK

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Mam zaszczyt przedstawić w imieniu rządu stanowisko dotyczące wniosku w sprawie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę ustanawiającą normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępującą... Ona będzie zastępowała także decyzję ramową Rady z 2001 r. Na wstępie trzeba dodać, że projekt dyrektywy zmierza po prostu do aktualizacji obecnie obowiązujących ram prawnych dotyczących ochrony ofiar, właśnie poprzez częściową zmianę dyrektywy z 2012 r. Ta dyrektywa z 2012 r. jest głównym instrumentem horyzontalnym w tym zakresie, a Polska – to tak dla państwa informacji – dokonała pełnej transpozycji przepisów tejże dyrektywy do naszego porządku krajowego.

Wysoka Komisjo, rozpatrywany przez komisję projekt dyrektywy zmierza do wzmocnienia praw ofiar przestępstw poprzez wprowadzenie jednolitego wsparcia dla pokrzywdzonych w całej Unii Europejskiej. Dyrektywa jest także uzupełnieniem strategii Unii Europejskiej dotyczącej praw ofiar na lata 2020–2025. Koncentruje się głównie na poprawie dostępu do informacji, lepszym dostosowaniu środków ochrony, ułatwieniu udziału ofiar w postępowaniach karnych i skuteczniejszym dostępie do odszkodowań.

Rząd RP dostrzega potrzebę aktualizacji istniejących ram prawnych w tym zakresie z uwagi na szereg czynników, które pojawiły się w ostatnich latach, które w naszym przekonaniu znacząco pogorszyły sytuację ofiar. Pandemia COVID, kryzys migracyjny czy agresja Rosji na Ukrainę stworzyły zupełnie inne warunki funkcjonowania ofiar przestępstw w całej architekturze instytucjonalnej i prawnej. Te wydarzenia doprowadziły dodatkowo do trudności, które wymagają zaktualizowania i ulepszenia obecnych przepisów w celu skutecznej ochrony praw pokrzywdzonych.

Należy podkreślić, że w ocenie rządu kierunek proponowanych zmian zasługuje na aprobatę. Rząd popiera projekt dyrektywy. Jednocześnie w toku dalszych prac nad projektem należy uwzględnić dotychczasowe praktyki każdego z państw członkowskich, a także należy zadbać, aby koszty wprowadzanych rozwiązań były proporcjonalne do rezultatów, jakie można za ich pomocą osiągnąć.

Rząd RP pozytywnie ocenia proponowane przez Komisję rozwiązania odnoszące się do cyfryzacji wymiaru sprawiedliwości. Dotyczyć to będzie m.in. możliwości zgłaszania przestępstw przy wykorzystaniu technologii informacyjno-komunikacyjnych czy zwiększenia udziału ofiar w postępowaniu karnym za pośrednictwem wideokonferencji. Podobne rozwiązania są już bowiem systematycznie wdrażane do naszego porządku prawnego.

Co istotne – i to jest jedna z najnowszych informacji – projekt dyrektywy przewidywał także wprowadzenie takiego mechanizmu, by państwa członkowskie wypłacały ofiarom odszkodowanie, które jest należne od sprawcy. Dopiero w drugiej kolejności – taki był plan, tak miało być w dyrektywie – Skarb Państwa mógłby żądać zwrotu całej kwoty od sprawcy przestępstwa. Teraz toczy się na poziomie Unii Europejskiej debata pomiędzy państwami członkowskimi, w której także Polska podnosiła swoje specjalne, powiedzmy, uwagi czy zastrzeżenia. Ten przepis dotyczący kompensaty będzie miał pewnie zupełnie inny kształt niż w propozycji pierwotnej.

Rząd RP oczywiście popiera rozwiązania prawne, na podstawie których pokrzywdzony przestępstwem powinien otrzymać odszkodowanie w rozsądnym terminie i w wysokości pozwalającej na zrekompensowanie poniesionej szkody. Stoimy na stanowisku, że sprawiedliwy system dotyczący kompensaty nie tylko pomaga ofiarom w procesie ewentualnego leczenia, nie tylko zapewnia wsparcie finansowe czy emocjonalne, ale również wzmacnia zaufanie do wymiaru sprawiedliwości.

Co istotne – i to także jest część tej propozycji w projekcie dyrektywy – rząd uważa, że wszystkie dzieci będące ofiarami powinny otrzymać należyte wsparcie i ochronę. Działania te powinny być skupione zarówno na bezpośredniej pomocy, jak i na profilaktyce, na przeciwdziałaniu przemocy wobec dzieci. Jednakże mając na względzie zróżnicowane systemy prawne państw członkowskich związane z niesieniem pomocy pokrzywdzonym dzieciom, że świadczeniem jej zarówno przez instytucje państwowe, jak i organizacje pozarządowe, uważamy, iż państwa członkowskie powinny mieć swobodę w dopasowaniu oraz określeniu rodzaju i sposobu wsparcia.

Podsumowując, podkreślam, że rząd RP popiera całość projektu dyrektywy, która zapewni ofiarom przestępstw skuteczne i jednolite formy pomocy na terenie Unii Europejskiej. Niemniej jednak w toku negocjacji rząd RP będzie dążył do wyjaśnienia wątpliwości i ewentualnej zmiany projektowanych rozwiązań. Bardzo dziękuję.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCA
JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę teraz pana senatora sprawozdawcę, senatora Kazimierza Ujazdowskiego, o przedstawienie projektu opinii komisji.

SENATOR
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Ta opinia jest pozytywna. Mam tylko taką uwagę, że zasadnicza odpowiedzialność w kwestii egzekucji praw ofiar i tak spoczywa na nas. Wobec tego, że zwykła cywilna procedura odszkodowawcza przed sądami trwa w pierwszej instancji kilka lat, łatwo sobie wyobrazić, jak iluzoryczna jest ochrona praw ofiar. Tak więc to musi być połączone z bardzo intensywnym wysiłkiem własnym, a także z innym ukierunkowaniem środków, również tych, które pochodzą z Funduszu Sprawiedliwości.

A jeśli chodzi o moje sugestie pod adresem Ministerstwa Sprawiedliwości, sugestie w zakresie prac nad tą dyrektywą, a nawet pokazywania polskiego dorobku, to rekomendowałbym wykorzystanie doświadczeń Fundacji „Dajemy Dzieciom Siłę” w kwestii tworzenia komfortowych warunków dla dzieci i młodzieży będących ofiarami przestępstw seksualnych, opieki nad nimi w trakcie przesłuchań i postępowań karnych. Uważam, że ośrodki tego typu powinny mieć bardzo intensywne wsparcie ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości, a my w czasie prezydentury powinniśmy się pochwalić tymi doświadczeniami, tym, że stawiamy na taką optykę, właśnie w związku z tą dyrektywą. Bardzo dziękuję.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos? Nie.

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Rozumiem, Panie Senatorze, że...

(*Senator Kazimierz Michał Ujazdowski: Opinia pozytywna.*)

...opinia jest pozytywna.

Dziękuję.

Przechodzimy w takim razie do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad.

(*Głos z sali: Decyzja komisji powinna być...*)

Proszę?

(*Głos z sali: Decyzja komisji.*)

Aha, decyzja komisji. Głosowanie?

(*Głos z sali: Może być.*)

To wróćmy jeszcze do punktu pierwszego.

To stanowisko, które przedstawił pan senator, my jako komisja musimy przyjąć, w związku z tym poddaję je pod głosowanie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem stanowiska komisji? (7)

Jednogłośnie.

Dziękuję bardzo.

Stanowisko zostało przyjęte.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Jest to dokument o sygnaturze COM(2022) 105.

A w międzyczasie pan minister...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dziękujemy bardzo.

Dokument o sygnaturze COM(2022) 105.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy, podobnie jak ten poprzedni, na podstawie artykułu...

(*Senator Kazimierz Michał Ujazdowski: Ministerstwo Sprawiedliwości nie wspiera ochrony przed przemocą domową?*)

Nie, nie.

(*Senator Kazimierz Michał Ujazdowski: Nie?*)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Wspiera, ale...

(*Głos z sali: ...Obowiązki.*)

Projekt otrzymaliśmy na podstawie art. 10 ustawy kompetencyjnej. Zgodnie z ust. 2 tego artykułu nasza komisja może wyrazić opinię o stanowisku rządu.

Poproszę ministkę do spraw równości, panią Katarzynę Kotulę, o przedstawienie projektu stanowiska rządu.

MINISTER DO SPRAW RÓWNOŚCI

KATARZYNA KOTUŁA

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Mam dzisiaj przyjemność przedstawić projekt aktualizacji stanowiska rządu Rzeczypospolitej Polskiej co do wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Dokument ma numer COM(2022) 105.

Celem projektu dyrektywy jest stworzenie mechanizmów, metod i narzędzi służących zapewnieniu wysokiego poziomu bezpieczeństwa i pełnego korzystania z praw podstawowych Unii, w tym prawa do równego traktowania i niedyskryminacji kobiet i mężczyzn. We wniosku proponuje się penalizowanie niektórych form przemocy, które w nieproporcjonalnie dużym stopniu dotyczą kobiet, oraz określenie sankcji grożących za wskazane przestępstwa na bazie podstaw prawnych określonych w art. 82 ust. 2 i art. 83 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Przyjęcie wniosku ma na celu zapewnienie skutecznego ścigania takich przestępstw, przyczyni

się do eliminacji przemocy wobec kobiet i przemocy domowej oraz do lepszego wspierania i ochrony osób doznających przemocy. Wniosek zakłada rozbudowę praw ofiar oraz zwiększenie zaufania do systemów sądowych innych państw członkowskich, wzajemne uznawanie wyroków i orzeczeń w sprawach karnych oraz usprawnienie współpracy wymiarów sprawiedliwości w sprawach karnych.

Punktem odniesienia dla wniosku jest konwencja Rady Europy z 11 maja 2011 r. o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, zwana konwencją stambulską. Wniosek identyfikuje nowe zjawiska, takie jak np. cyberprzemoc wobec kobiet, której nie uwzględniono w wyraźny sposób w konwencji stambulskiej, a która nasila się w wyniku intensywniejszego korzystania z internetu i narzędzi informatycznych. Unia Europejska związała się konwencją stambulską ze skutkiem od 1 października 2023 r. Do tego czasu konwencji stambulskiej samodzielnie nie ratyfikowały Bułgaria, Czechy, Litwa, Łotwa, Słowacja i Węgry. Obecnie żaden z istniejących aktów prawnych Unii Europejskiej nie odnosi się w sposób kompleksowy do przemocy wobec kobiet ani do przemocy domowej. Wniosek ten jest pierwszym na gruncie Unii Europejskiej aktem dotyczącym konkretnie tego rodzaju przemocy.

Jeśli chodzi o samą strukturę dyrektywy, to myślę, że warte odnotowania jest, że w rozdziale 2 projekt zawiera wspólne dla całej Unii Europejskiej definicje przestępstw, minimalne wymiary górnej granicy kar za ich popełnienie, minimalne okresy przedawnienia ścigania tych przestępstw, przepisy dotyczące odpowiedzialności za podżeganie, pomocnictwo i usiłowanie, a także katalog okoliczności obciążających sprawcę i normy jurysdykcyjne.

Rozdział 3 projektu dotyczy gwarancji dla ofiar przemocy wobec kobiet i przemocy domowej w zakresie dostępu do organów ścigania, korzystania z pomocy prawnej, ochrony prywatności pokrzywdzonych oraz udzielania im zindywidualizowanego wsparcia. Dalsze postanowienia rozdziału obejmują blokowanie szkodliwych treści internetowych, procedurę odszkodowawczą, a także wytyczne dla instytucji zaangażowanych w udzielanie wsparcia ofiarom.

Rozdział 4 projektu zobowiązuje wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej do zapewnienia ofiarom przemocy odpowiedniej obdukcji i badań lekarskich, poradnictwa prawnego, nieodpłatnego telefonu informacyjnego w rodzaju polskiej Niebieskiej Linii, która już istnieje, a w razie potrzeby również zakwaterowania dla ofiar przemocy domowej oraz specjalistycznego wsparcia dla dzieci i osób niepełnosprawnych.

Rozdział 5 nakłada na państwa członkowskie Unii Europejskiej obowiązek organizacji kampanii podnoszących świadomość społeczną w zakresie przeciwdziałania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, realizacji programów badawczych i edukacyjnych dotyczących tego zjawiska, jak również szkolenia funkcjonariuszy i pracowników oraz opracowania programów interwencyjnych skierowanych do środowisk szczególnie zagrożonych przemocą.

Istotne novum zawarte w projekcie dyrektywy stanowi również zobowiązanie do wspólnego gromadzenia i analizy danych statystycznych na szczeblu Unii Europejskiej, wymiany najlepszych praktyk oraz koordynacji działań państw członkowskich. Przewidziane są one w rozdziale 6.

Podejście ogólne do projektu zostało przyjęte podczas posiedzenia Rady do spraw Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych 8 czerwca 2023 r., przy sprzeciwie wiceministra sprawiedliwości Sebastiana Kalety. Z kolei 6 lutego 2024 r. Parlament Europejski i Rada wypracowały wstępne porozumienie. Obejmuje ono środki zapobiegające gwałtom, surowsze przepisy dotyczące cyberprzemocy i lepsze wsparcie dla ofiar.

Państwa członkowskie będą m.in. dążyć do podniesienia świadomości, że każdy stosunek seksualny bez zgody jest uznawany za przestępstwo. Nowe przepisy będą również obejmować obszerną listę okoliczności obciążających, regulacje prawne przeciwko okaleczaniu żeńskich narządów płciowych i przymusowym małżeństwom, szczegółowe uregulowania dotyczące przestępstw internetowych, a także ulepszone procedury związane z bezpieczeństwem i zdrowiem ofiar oraz dostępem do opieki zdrowotnej, w tym usług w zakresie zdrowia seksualnego.

Myślę, że warto podkreślić, że negatywne stanowisko rządu przyjęte zostało przez Komitet do Spraw Europejskich w dniu 15 lutego 2023 r. Komisja do Spraw Unii Europejskiej w dniu 13 kwietnia 2023 r. rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 Regulaminu Sejmu dokument o sygnaturze

COM(2022) 105, dzielając wtedy stanowisko rządu. Z kolei Komisja do Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 22 czerwca 2023 r. stosunkiem głosów 4:1 odrzuciła negatywne stanowisko rządu, popierając przyjęcie projektu dyrektywy.

W zaktualizowanym stanowisku przyjętym przez Komitet do Spraw Europejskich w dniu 29 stycznia 2024 r. rząd wyraził poparcie dla projektu dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, stojąc na stanowisku, że każdy człowiek ma prawo do bezpiecznego życia, nie będąc narażonym na fizyczną, psychiczną czy emocjonalną przemoc.

Przemoc wobec kobiet oraz przemoc domowa to nie tylko problem jednostki, ale i problem społeczny, który dotyka wszystkich obywateli. To przejaw nierówności płciowej i dyskryminacji, której nie można tolerować. Należy podejmować wysiłki na rzecz budowy społeczeństwa, w którym każdy ma równe szanse i równe prawa. Prawo karne odgrywa kluczową rolę w tym procesie, bowiem jest to główne narzędzie ochrony ofiar, które często cierpią w milczeniu, w sferze prywatnej. Dzięki skutecznym środkom prawnym ofiary mogą uzyskać sprawiedliwość, a sprawcy ponieść zasłużoną karę. Przepisy prawa powinny zapewniać najszerszą ochronę ofiarom, a odpowiednie organy powinny konsekwentnie dążyć do tego, aby zmienić postawy społeczne i kulturowe.

Myślę, że warto podkreślić jest to, że postulaty zawarte w poprzednim stanowisku rządu zdezaktualizowały się z następujących powodów. Uchwalone 23 stycznia, 9 marca i 28 lipca 2023 r. ustawy częściowo wypełniły luki w polskim systemie przeciwdziałania przemocy domowej, zaś Rządowy Program Przeciwdziałania Przemocy Domowej na lata 2024–2030 uzyskał znaczące dofinansowanie. Nastąpił wzrost z 24 milionów 896 tysięcy do 50 milionów 50 tysięcy zł w 2024 r.

Niemal 2-letnie negocjacje, w szczególności uwagi służb prawnych Rady, przyniosły wyjaśnienie kwestii nieobecnych w uzasadnieniu projektu, do których zastrzeżenia zgłaszał rząd poprzedniej kadencji, zaś nowe okoliczności, takie jak masowa migracja kobiet z Ukrainy po rosyjskiej inwazji oraz zabójstwo małoletniego Kamila w Częstochowie, przemawiają za potrzebą dalszej harmonizacji systemów przeciwdziałania przemocy. Najpoważniejszy argument przeciwko poparciu projektu przez poprzedni rząd, dotyczący wadliwej podstawy prawnej projektu, odnosił się głównie do art. 5, czyli do przestępstwa zgwałcenia, jednak najnowsza wersja projektu dyrektywy nie zawiera tej definicji. Dziękuję bardzo.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję.

Poproszę teraz senatora sprawozdawcę, pana Henryka Siedlaczka, o przedstawienie projektu opinii komisji.

SENATOR
HENRYK PIOTR SIEDLACZEK

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Projekt niewątpliwie wychodzi naprzeciw jednemu z priorytetów Komisji Europejskiej, jakim jest zapobieganie przemocy wobec kobiet i zwalczanie jej, ochrona ofiar oraz karanie przestępców. Celem tegoż projektu, tegoż wniosku jest zapobieganie i zwalczanie przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Idzie on w kierunku zapewnienia wysokiego poziomu bezpieczeństwa i pełnego korzystania z praw podstawowych Unii, w tym z prawa do równego traktowania i niedyskryminacji kobiet i mężczyzn.

Zapoznałem się z całym tekstem wniosku i ze stanowiskiem rządu, które przychylnie odnosi się do propozycji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Wyrażając pełną aprobatę dla celów zawartych w przedmiotowym dokumencie, wnoszę o poparcie stanowiska rządu i pozytywne zaopiniowanie wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady. Dziękuję.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w tej sprawie?

Proszę bardzo, pan senator Ujazdowski.

SENATOR

KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Ja chciałbym się upewnić. Popieram projekt, a szczególnie ten fragment dyrektywy, który dotyczy zakazu czy zwalczania praktyki przymusowych małżeństw. Rozumiem, że inicjatywę w tym zakresie wnosili te kraje, w których jest duża społeczność muzułmańska. Bo to jest jedyny obszar, w którym praktykuje się narzucanie młodym kobietom małżonka. Tak? Dobrze rozumiem?

MINISTER DO SPRAW RÓWNOŚCI

KATARZYNA KOTULA

Tak, Panie Senatorze. Przy czym taki zapis jest obecny w polskim prawie. To inne państwa zgłaszały taką potrzebę, żeby ten zapis był tu zawarty. Uważamy, że jest on ważny.

(Senator Kazimierz Michał Ujazdowski: Tak. To tyle, chciałem się tylko upewnić.)

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO

JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję.

Ja mam jeszcze pytanie o stronę formalną, prawną, o późniejsze użycie tego aktu prawnego. W przedstawionym stanowisku jest informacja, że poprzedni rząd kwestionował posługiwanie się w treści projektu dyrektywy pojęciem płci społeczno-kulturowej. Nie robił tego z powodów programowych, ale z powodów prawnych, wskazując na to, że taka kategoria nie istnieje w polskim porządku prawnym ani w prawie pierwotnym Unii Europejskiej. Czy mogłaby pani wyjaśnić mi tę kwestię? Czy nie będziemy mieli problemu ze stosowaniem tego ze względu na fakt, że dana kategoria nie jest zdefiniowana?

MINISTER DO SPRAW RÓWNOŚCI

KATARZYNA KOTULA

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze, za to pytanie.

Sprzeciw poprzedniego rządu wobec posługiwania się terminem „gender” w mojej ocenie przestał być aktualny. Problematyka równouprawnienia płci, w tym dążenie do wyeliminowania różnych form dyskryminacji kobiet lub mężczyzn ze względu na płeć, od wielu lat jest obecna w regulacjach krajowych i międzynarodowych, m.in. w statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego, sporządzonym w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r. Działania podejmowane w tym zakresie przez Unię Europejską wpisują się zatem w utrwalony kierunek rozwoju prawa międzynarodowego publicznego.

Pojęcie „gender”, pochodzące z języka angielskiego, w unijnym języku prawnym i prawniczym stosowane jest do określenia zestawu odmiennych atrybutów, zachowań i postaw przypisywanych kobietom i mężczyznom w danym społeczeństwie, w uzupełnieniu do pojęcia „sex”, a więc płci biologicznej, determinowanej genetycznie i dotyczącej biologicznych różnic między przedstawicielami płci męskiej i żeńskiej. Wskazuje to na szerokie ujęcie płci w systemie prawa Unii Europejskiej, uwzględniające nie tylko biologiczne różnice między kobietami i mężczyznami, ale także warunkowaną nimi odmienną ich pozycję społeczną, co jest niezbędne dla zapewnienia rzeczywistej równości kobiet i mężczyzn.

W takim rozumieniu pojęciem „gender”, a wraz z nim pojęciem „gender equality”, posługują się unijny prawodawca oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. To określenie dotyczy równości, równouprawnienia płci, a więc jest synonimem równości kobiet i mężczyzn. Ponadto terminologia dotycząca gender została już przyjęta przez Polskę w szeregu aktów prawnych, a zaprzeczanie jej przyczynia się do niekonsekwencji w systemie. Pojęcie „gender” od dawna występuje także w orzecznictwie TSUE. Dziękuję.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję.

Czy to znaczy, że nie będzie potrzeby wprowadzenia do polskiego życia prawnego takowej definicji? Nie będziecie państwo wychodzili kiedyś z taką propozycją? Tak odbieram pani wypowiedź.

MINISTER DO SPRAW RÓWNOŚCI
KATARZYNA KOTULA

Panie Senatorze, podchodzimy do tego w ten sposób, że jedną z form dyskryminacji ze względu na płeć jest dyskryminacja ze względu na płeć społeczno-kulturową.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
JACEK WŁOSOWICZ

No, dobrze. Dziękuję bardzo.

W takim razie przechodzimy do podsumowania tej propozycji.

Pan senator zaproponował, by poprzeć stanowisko rządu.

Przechodzimy do dyskusji.

Kto jest za?

(*Senator Jerzy Chróścikowski: Do dyskusji czy do głosowania?*)

(*Głos z sali: Do głosowania.*)

Słucham?

(*Senator Henryk Piotr Siedlaczek: Głosowanie.*)

Tak, tak, przechodzimy do głosowania.

Kto jest za? (3)

Dziękuję.

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Czyli 3 głosy za i 3 przeciw, tak?

(*Głos z sali: Nie...*)

Nie, 3 senatorów się wstrzymało.

W związku z tym popieramy stanowisko rządu.

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję w tym punkcie.

Tak, Panie Senatorze?

(*Senator Henryk Piotr Siedlaczek: Mogę dwa słowa dodać?*)

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

SENATOR
HENRYK PIOTR SIEDLACZEK

Przepraszam, jak tak poza trybem.

Chciałbym zwrócić uwagę na kilka – tylko kilka, żeby nie przedłużać – aspektów związanych z projektem dyrektywy Parlamentu Europejskiego i jej skutkami w obszarze, powiedzmy, życia codziennego w Polsce. To jest, po pierwsze, wzmocnienie ochrony, po drugie, usystematyzowanie jej,

a po trzecie, jeżeli nie absolutny, to przynajmniej prawdziwy, sprawdzony nadzór nad tym wszystkim, co się dzieje w tej sferze, w całym obszarze, nazwijmy to, kryminalnym czy w obszarze – może tak będzie lepiej – przemocy wobec kobiet i mężczyzn. Ja dosyć dokładnie przyjrzałem się temuż dokumentowi i powiem państwu szczerze, że on bardzo mi się podoba. Muszę powiedzieć, że z wielką nadzieją patrzę na tę dyrektywę, chociażby w obszarze wzmocnienia praw i odpowiedniej ochrony... Ona bezpośrednio odpowiada na poszczególne potrzeby ofiar przemocy wobec kobiet, ofiar przemocy domowej. Dyrektywa zapewnia wsparcie ofiarom przemocy, dostosowane do poszczególnych potrzeb tych ofiar. Ja wyobrażam sobie, iż nie będą to gremia przypadkowe, że nie będzie się o tym decydować w sposób przypadkowy, tylko po to, żeby na poziomie jednego, drugiego czy trzeciego samorządu coś tam odfajkować. Przede wszystkim zdarzenia czy zdarzenie, które miało miejsce...

Szanowni Państwo, my tutaj mówimy o całym obszarze tego typu form przemocy, których skala jest naprawdę wielka, niesamowita. Jednak bez takiego absolutnego nadzoru, o którym bym marzył, bez kontroli... I dotyczy to wszystkich, począwszy od dzieci, a skończywszy na ludziach dorosłych. Ja z wielką nadzieją patrzę na tę dyrektywę. Z wielką nadzieją przypatruję się również temu, co dzieje się na poziomie Parlamentu Europejskiego, bo to jest bardzo istotne, no i oczywiście na poziomie naszego parlamentu. Sytuacja dojrzała do tego, by... To jest ostatni moment, żeby w ten sposób potraktować siebie, potraktować nas wszystkich, potraktować nasze wspólnotowe funkcjonowanie. Ja mówię o konsekwencjach tego wszystkiego, co dzieje się wokół nas. Niejednokrotnie ci wszyscy, o których owa dyrektywa czy ów wniosek mówi, są pozostawieni sami sobie, sami z tą całą tragedią, którą byli dotknięci. Przepraszam, Panie Przewodniczący. Dziękuję.

(Minister do spraw Równości Katarzyna Kotula: ...Jedno zdanie.)

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO

JACEK WŁOSOWICZ

Proszę bardzo, Pani Minister.

MINISTER DO SPRAW RÓWNOŚCI

KATARZYNA KOTULA

Ja chciałabym bardzo podziękować za przychyłność i powiedzieć, że podzielałam zdanie pana senatora. To jest to, na co ja patrzę z nadzieją. Bardzo zależało mi na ustawie lex Kamilek. Pisałam własną wersję części tej ustawy, tę dotyczącą analizy przypadków śmiertelnych. No, ale też nie ukrywam, że standardy ochrony dzieci, nad którymi pracowała Fundacja „Dajemy Dzieciom Siłę”, w mojej ocenie – biorąc pod uwagę moje osobiste doświadczenia – są przełomowym krokiem i przełomową zmianą w polskim prawie. Z nadzieją patrzę na to, że ponad partyjnymi i politycznymi podziałami będziemy działać na rzecz bezpieczeństwa dzieci. Te standardy zostały wprowadzone 15 lutego. One są bardzo ważne, myślę, że ukażą taką urealnioną skalę przemocy wobec dzieci. Za pół roku, kiedy one już będą wypracowane, będą działały, będziemy mogli powiedzieć, jak to wygląda.

Myślę też, że są takie elementy w zakresie przeciwdziałania przemocy, którymi Polska powinna się chwalić, bo pewne dobre zmiany zostały dokonane. Nasze podejście do tej dyrektywy pokazuje, że chcemy, żeby wszystkie państwa Unii Europejskiej działały w ten sam sposób, żebyśmy się motywowali do jeszcze ambitniejszych zmian w zakresie przeciwdziałania przemocy, a także wsparcia osób doznających przemocy. Dziękuję bardzo.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO

JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad. Jest to wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie norm dotyczących organów do spraw równości...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

SENATOR

KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Ja bardzo przychyliam się do tego ostatniego argumentu pani minister. Tym bardziej trzeba dbać o to, żeby skoncentrować się na tych regulach i przepisach, które rzeczywiście przynoszą poprawę standardu. Dyskryminacja na tle płci kulturowej może być bardzo rozmaicie i bardzo szeroko rozumiana. Oczywiście w procesie aplikacji dyrektywy okaże się, co mamy na myśli. Ale także w tej sprawie stara prawda, że radykalizm psuje dobro, może się sprawdzić. Dziękuję bardzo.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO

JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję.

Wracamy do punktu trzeciego. Jest to wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie norm dotyczących organów ds. równości i w dziedzinie równego traktowania i równości szans kobiet i mężczyzn w zakresie zatrudnienia i pracy oraz uchylający art. 20 dyrektywy 2000/54 i art. 11 dyrektywy 2010/41. Dokument o sygnaturze COM(2022) 688.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 10 ustawy kooperacyjnej i zgodnie z ust. 2 tego artykułu nasza komisja może wyrazić opinię o stanowisku rządu.

Ponownie proszę panią ministrową do spraw równości, panią Katarzynę Kotulę, o przedstawienie projektu stanowiska rządu.

MINISTER DO SPRAW RÓWNOŚCI

KATARZYNA KOTUŁA

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, chciałabym złożyć wniosek o połączenie punktu trzeciego i czwartego, dlatego że te wnioski są właściwie tożsame.

(Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz: Czyli 688 i 689?)

Tak, one powinny być rozpatrywane razem.

Przepraszam, że dopiero teraz to zgłaszamy, ale właśnie zobaczyliśmy, że są oddzielnie procedowane.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO

JACEK WŁOSOWICZ

Proszę bardzo.

To ja w takim razie przytoczę tytuł punktu czwartego.

Jest to wniosek w sprawie dyrektywy Rady dotyczącej norm funkcjonowania organów ds. równości w obszarze równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne, równego traktowania osób w dziedzinie zatrudnienia i pracy bez względu na wyznawaną religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną, równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego oraz w zakresie dostępu do towarów i usług oraz dostarczenia towarów i usług, oraz uchylającej art. 13 dyrektywy 2000/43/WE i art. 12 dyrektywy 2004/113/WE. Dokument ten ma sygnaturę COM(2022) 689.

Bardzo proszę.

MINISTER DO SPRAW RÓWNOŚCI

KATARZYNA KOTUŁA

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Mam przyjemność przedstawić państwu zmienione stanowisko dotyczące 2 dyrektyw unijnych, których sygnaturę już pan przewodniczący przywołał. Chodzi o dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie norm dotyczących organów ds. równości w dziedzinie równego traktowania i równości szans kobiet i mężczyzn w zakresie zatrudnienia i pracy oraz zmieniającej

dyrektywę 2006/54 i dyrektywę 2010/41, czyli dokument COM(2022) 688, oraz dyrektywę Rady dotyczącą norm funkcjonowania organów do spraw równości w obszarze równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne, równego traktowania osób w dziedzinie zatrudnienia i pracy bez względu na wyznawaną religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną, równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego oraz w zakresie dostępu do towarów i usług, oraz dostarczania towarów i usług, oraz zmieniającej dyrektywę z 2000 r. nr 43, dokument COM(2022) 689.

Bliźniacze wnioski obejmują projekty dyrektyw dotyczących organów do spraw równości. Różni je zakres regulacji. Dyrektywa o numerze COM(2022) 688 dotyczy dziedziny równego traktowania i równości szans kobiet i mężczyzn w zakresie zatrudnienia regulowanej w art. 157 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, dlatego wniosek jej dotyczący złożony został w zwykłej procedurze ustawodawczej. Dyrektywa o numerze COM(2022) 689 dotyczy zaś dziedziny równego traktowania w obszarze niezharmonizowanym i wymagającym jednomyślności w Radzie Unii Europejskiej. Dlatego drugi z wniosków oparty jest na art. 19 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Dotyczy równego traktowania ze względu na kryterium pochodzenia, rasowe lub etniczne, we wszystkich dziedzinach życia, ze względu na kryterium religii, przekonań, niepełnosprawności, wieku lub orientacji seksualnej w dziedzinie zatrudnienia i pracy, oraz równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego, oraz w zakresie dostępu do towarów i usług, oraz dostarczania towarów i usług.

Sledząc historię tego stanowiska, należy przypomnieć, że 26 stycznia 2023 r. projekty negatywnego stanowiska rządu odnośnie do tych wniosków zostały przyjęte w trybie obiegowym. Zmiana stanowisk powinna być tym łatwiejsza, że zarówno Komisja do Spraw Unii Europejskiej Sejmu Rzeczypospolitej IX kadencji, obradująca 26 stycznia 2023 r. i 8 lutego 2023 r., jak i Komisja Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej Senatu Rzeczypospolitej X kadencji, obradująca 7 marca 2023 r., przyjęły rekomendacje popierające oba te projekty. Dokumenty dotyczą polityki równego traktowania, co determinuje właściwość pełnomocnika rządu do spraw równego traktowania będącego sekretarzem stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, a obecnie ministrowi do spraw równości. Dla wniosków nie wskazano instytucji współpracujących z resortem wiodącym.

Wnioski poddane zostały konsultacjom wewnętrznym i przekazane partnerom społecznym. W przewidzianym w ustawie o związkach zawodowych terminie 30 dni uwagi zgłosił NSZZ „Solidarność”. Uwagi związku zawodowego zostały – myślę, że to ważne – w całości uwzględnione w projekcie stanowiska rządu.

Przepisy obejmują m.in. zadanie wyznaczenia organów do spraw równości, precyzują kwestie ich niezależności. Kierunek jest taki, żeby państwa członkowskie podejmujące działania zapewniały, aby organy do spraw równości były niezależne i wolne od zewnętrznych wpływów oraz nie zwracały się o instrukcje ani ich nie przyjmowały od rządu ani jakiegokolwiek innego podmiotu publicznego lub prywatnego. Podczas wypełniania swoich zadań i wykonywania kompetencji muszą one być w stanie zarządzać swoimi własnymi zasobami finansowymi i innymi zasobami oraz przyjmować swoje własne decyzje w odniesieniu do ich struktury wewnętrznej, rozliczalności personelu i spraw organizacyjnych, w szczególności w odniesieniu do ich struktury...

Państwa członkowskie zgodnie ze swoimi krajowymi procedurami budżetowymi zapewniają, aby każdy organ do spraw równości był wyposażony w zasoby kadrowe, techniczne i finansowe. W art. 5 są uwzględnione kwestie prowadzenia działań zwiększających świadomość, prewencyjnych i promujących.

Projekty odnoszą się także m.in. do kwestii pomocy ofiarom alternatywnych rozwiązań sporów czy prowadzenia postępowań wyjaśniających, a także gromadzenia danych i sprawozdawczości.

W tym miejscu należy podkreślić, że projekty wykazują potencjał zwiększenia skuteczności i wzmocnienia gwarancji niezależności organów do spraw równości, dlatego należy dążyć do jak najszybszego ich przyjęcia i, co ważne, w tożsamym brzmieniu.

Ustanowienie minimalnych wspólnych standardów funkcjonowania organów do spraw równości w całej Unii Europejskiej będzie miało niewątpliwie pozytywny wpływ na ochronę praw

obywateli polskich przebywających w innych państwach członkowskich Unii Europejskich oraz na obywateli Unii Europejskiej zamieszkujących Polskę. Systematyzacja i rozbudowa kompetencji organów do spraw równości, zapewnienie im gwarancji niezależności, spodziewane powiększenie budżetu i personelu zapowiadają poprawę stanu przestrzegania praw człowieka w Polsce i innych państwach członkowskich Unii Europejskiej. Projekt usankcjonuje również niektóre działania organów do spraw równości, które nie miały dotychczas konkretnej podstawy prawnej, a wywodzone były w drodze wykładni obowiązujących przepisów lub na mocy autorytetu instytucji orzeczniczych. Myślę, że to już wszystko. Dziękuję.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz sprawozdawcę, pana senatora Waldemara Witkowskiego, o przedstawienie projektu opinii komisji.

Pana senatora zapytam: czy w jednej wypowiedzi pan senator zawrze opinię odnośnie do obu tych projektów?

(Senator Waldemar Witkowski: Tak, oczywiście.)

Proszę bardzo.

SENATOR
WALDEMAR WITKOWSKI

Ja przede wszystkim chciałbym podziękować pani minister za tak wnikliwe przybliżenie nam tematyki, którą mamy opiniować. To po pierwsze.

Po drugie, proponuję przyjąć stanowisko pozytywne wobec tych 2 stanowisk rządu.

A po trzecie, tylko informacyjnie, chciałbym się pochwalić, że od 18 lat w spółdzielni, którą zarządzam, wszystkie kobiety i wszyscy mężczyźni zarabiają tyle samo, pracując po 7 godzin. Zatrudniam też 2 osoby, powiedziałbym, o innej orientacji seksualnej, tak delikatnie określając, żeby tu nikogo nie urazić. Uważam, że to jest właściwy kierunek, i proponuję, żebyśmy wszyscy, gdzie możemy, nie tylko mówili o tym, ale to realizowali.

Konkluzja jest taka: popieramy stanowisko rządu w obu tych sprawach. Dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos?

Proszę bardzo, pan senator Ujazdowski.

SENATOR
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Ja chciałbym zapytać panią minister o to, jak twórcy dyrektywy rozumieją dyskryminację na rynku pracy ze względu na religię. Jakie zjawisko tutaj ma miejsce? Pytam, bo wedle mojej wiedzy, także na podstawie sprawozdań rzecznika praw obywatelskich, jedyną kwestią jest praktyka niektórych pracodawców niepozwalających osobie prywatnej, pracownikowi na ekspresję symboliki religijnej w miejscu pracy. Były w tym wypadku także orzeczenia Federalnego Trybunału Konstytucyjnego w Niemczech, po stronie prawa pracownika do wyrażania swoich przekonań religijnych. Czy chodzi o coś takiego, co byłoby celem niezwykle uzasadnionym, czy o jakiś inny aspekt?

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
JACEK WŁOSOWICZ

Proszę bardzo, Pani Minister.

MINISTER DO SPRAW RÓWNOŚCI
KATARZYNA KOTULA

Panie Senatorze, tak, ale bardzo chętnie odpowiemy panu obszernie na piśmie, jakie zapisy są w dyrektywie i jak jest to interpretowane.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś prosi o głos? Nie widzę zgłoszeń.

Przechodzimy do głosowania.

Obydwa stanowiska, które zaproponował pan sprawozdawca, są pozytywne.

Najpierw głosujemy nad dokumentem o sygnaturze COM(2022) 688.

Kto jest za przyjęciem tego stanowiska? (7)

Jednogłośnie?

(*Głos z sali: Jednogłośnie.*)

To dziękuję. Zakończyliśmy ten punkt.

Teraz przechodzimy do głosowania nad dokumentem COM(2022) 689. Opinia komisji również jest pozytywna co do stanowiska rządu.

Kto jest za? (7)

Jednogłośnie.

Dziękuję bardzo.

Zakończyliśmy te 2 punkty.

Przechodzimy do rozpatrywania punktu piątego porządku obrad.

Pani minister i współpracownikom dziękujemy.

(*Głos z sali: Bardzo dziękujemy.*)

Punkt piąty to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie środków tymczasowej liberalizacji handlu będących uzupełnieniem koncesji handlowych mających zastosowanie do produktów pochodzących z Republiki Mołdawii na podstawie Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Mołdawii, z drugiej strony. Dokument o sygnaturze COM(2024) 051.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kompetencyjnej i zgodnie z ust. 4 tego artykułu nasza komisja może wyrazić opinię o projekcie tego aktu.

Proszę przedstawiciela Ministerstwa Rozwoju i Technologii, pana ministra Jacka Tomczaka, o przedstawienie projektu stanowiska rządu.

SEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE ROZWOJU I TECHNOLOGII
JACEK TOMCZAK

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym przedstawić stanowisko rządu do projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie środków tymczasowej liberalizacji handlu będących uzupełnieniem koncesji handlowych mających zastosowanie do produktów pochodzących z Republiki Mołdawii na podstawie Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Mołdawii, z drugiej strony.

Widzimy potrzebę uchwalenia rozporządzenia, ponieważ jego celem jest zapewnienie przedłużenia obowiązywania środków tymczasowej liberalizacji handlu o kolejny rok. Wojna napastnicza Rosji przeciwko Ukrainie, która trwa od 24 lutego 2022 r., wywiera głęboki negatywny wpływ na zdolność Republiki Mołdawii do wymiany handlowej z resztą świata. Mołdawia zdołała przekierować część swojego handlu zagranicznego do UE lub do innych miejsc przez terytorium Unii Europejskiej m.in. dzięki tymczasowym środkom liberalizacji handlu stosowanym przez Unię Europejską od lipca 2022 r. Ponadto Mołdawia odgrywa dużą rolę w funkcjonowaniu korytarza solidarnościowego między Unią a Ukrainą, gdyż umożliwia tranzyt ukraińskiego przywozu i wywozu przez swoje terytorium, m.in. na podstawie umowy między Unią Europejską a Mołdawią w sprawie transportu drogowego towarów.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady z 2023/1524 z dnia 20 lipca 2023 r. w sprawie środków tymczasowej liberalizacji handlu będących uzupełnieniem koncesji handlowych mających zastosowanie do produktów pochodzących z Mołdawii na podstawie układu stowarzyszeniowego między Unią a Republiką Mołdawii – ustanawiającego pogłębioną i kompleksową strefę wolnego handlu – weszło w życie 25 lipca 2023 r. i pozostanie w mocy do dnia 24 lipca 2024 r. Środki te zapewniły producentom mołdawskim elastyczność i pewność, a także pogłębiły stosunki handlowe między Mołdawią a Unią Europejską i wspierały gospodarkę tego kraju.

Ze względu na kontynuowaną przez Rosję wojnę napastniczą przeciwko Ukrainie i utrzymujący się wpływ tych działań na Mołdawię, a także z uwagi na to, że w czerwcu 2022 r. Mołdawii przyznano status kraju kandydującego do Unii Europejskiej, a w grudniu 2023 r. rozpoczęły się negocjacje akcesyjne, Komisja złożyła wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie przedłużenia wspomnianych środków liberalizacji handlu na okres 1 roku od dnia wygaśnięcia obecnych środków, tj. od dnia 25 lipca 2024 r. Środki te powinny przyjąć formę tymczasowego zawieszenia wszystkich obowiązujących jeszcze taryf celnych, o których mowa w tytule V układu o stowarzyszeniu. Dotyczy to owoców i warzyw objętych systemem cen wejścia oraz 7 produktów rolnych objętych kontyngentami taryfowymi – pomidory, czosnek, winogrona, jabłka, czereśnie, śliwki i sok winogronowy.

Te tymczasowe i wyjątkowe środki zapewnią, że istniejące przepływy handlowe z Mołdawii do Unii zostaną utrzymane, co z kolei wesprze mołdawską gospodarkę. Jest to zgodne z kluczowymi celami układu o stowarzyszeniu, którymi są ustanowienie warunków sprzyjających pogłębieniu stosunków gospodarczych i handlowych, w ramach dążenia do stopniowej integracji Republiki Mołdawii z rynkiem wewnętrznym Unii Europejskiej, oraz przyczynienie się do wzmocnienia demokracji oraz stabilizacji politycznej, gospodarczej i instytucjonalnej w tym kraju.

Stanowisko Polski przedstawione na posiedzeniu w dniu 21 lutego było pozytywne, Polska była za przyjęciem tego rozporządzenia. Stanowisko to było zgodne ze stanowiskiem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. 27 państw członkowskich poparło propozycję Komisji Europejskiej w stosunku do Mołdawii. Dziękuję za uwagę.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO

JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz sprawozdawcę, pana senatora Jerzego Chrościkowskiego, o przedstawienie projektu komisji.

SENATOR

JERZY CHRÓŚCIKOWSKI

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Stanowisko rządu już pan minister przedstawił. Powiem, że jest ono zbieżne... No, nie jest to kraj, ze strony którego groziłoby nam zalanie... Mamy tam nawet swoją cukrownię, na terenie Mołdawii, jako Krajowa Grupa Spożywcza. W tym roku, mogę powiedzieć, mamy dość pozytywny

efekt, ale istnieje obawa, że wejście innych podmiotów grozi w przyszłym roku niebezpieczeństwem pogorszenia wyników i zagrożeniem również naszych interesów. To świadczy o tym, że liberalizacja, która następuje w tej chwili, może wyprzeć nas z Mołdawii.

Następny temat... No, tutaj są sugestie, że owoce, warzywa itd.... No, nie jest to wielki problem, bym powiedział, w porównaniu do tego, do którego za chwilę przejdziemy, dotyczącego Ukrainy. Można by powiedzieć, że w tej politycznej sytuacji, jaka w tej chwili występuje w Mołdawii, te jej separacje i wzywianie... No, w tej sytuacji należałoby jednak przychylić się do tego, żeby Mołdawię wesprzeć. Takie jest stanowisko. Popieramy stanowisko rządu.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
JACEK WŁOSOWICZ

Czyli nasze stanowisko, Panie Senatorze, jest takie, że popieramy...

(*Senator Jerzy Chróścikowski: ...stanowisko rządu.*)

...stanowisko rządu. Dobrze.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji?

To ja może zapytam.

Panie Ministrze, jestem akurat z takiego regionu, gdzie jest bardzo dużo plantatorów śliwek, a głównym owocem importowanym z Mołdawii jest właśnie śliwka. Czy mógłby pan – jeżeli pan teraz nie dysponuje wiedzą, to pisemnie – przedstawić, jakie są wolumeny importu śliwki i jak one się mają do naszej krajowej produkcji?

SEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE ROZWOJU I TECHNOLOGII
JACEK TOMCZAK

Informację o dokładnym wolumenie dostarczymy pisemnie, w formie pisemnej odpowiedzi. Ale dodam, że mieliśmy... mamy świadomość tej sytuacji.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję w tej kwestii.

Gdyby pan senator przypomniał... Komisja popiera stanowisko rządu, tak?

(*Senator Jerzy Chróścikowski: Tak.*)

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem takiego stanowiska? (5)

Jednogłośnie.

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu szóstego porządku obrad.

Jest to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie środków tymczasowej liberalizacji handlu będących uzupełnieniem koncesji handlowych mających zastosowanie do ukraińskich produktów na podstawie Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Ukrainą, z drugiej strony. Jest to dokument o sygnaturze COM(2024) 050.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej i zgodnie z ust. 4 tego artykułu nasza komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Proszę przedstawiciela Ministerstwa Rozwoju i Technologii, pana ministra Jacka Tomczaka, o przedstawienie projektu stanowiska rządu.

SEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE ROZWOJU I TECHNOLOGII
JACEK TOMCZAK

Dziękuję.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Przedstawię stanowisko rządu dotyczące rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie środków tymczasowej liberalizacji handlu będących uzupełnieniem koncesji handlowych mających zastosowanie do ukraińskich produktów na podstawie Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską a Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Ukrainą, z drugiej strony.

31 stycznia br. Komisja Europejska przedstawiła projekt rozporządzenia, proponując przedłużenie zawieszenia o rok ceł importowych na cały ukraiński eksport do Unii Europejskiej. Rozporządzenie powinno zostać przyjęte przed końcem maja. Jego celem jest zapewnienie płynnego przejścia do nowego systemu wobec wygaśnięcia rozporządzenia z 5 czerwca br.

W stosunku do obecnie obowiązującego rozporządzenia najistotniejszymi pozytywnymi dla Polski zmianami są: regionalizacja, czyli możliwość wprowadzenia wszelkich niezbędnych środków przez Komisję Europejską, kiedy import wpływa niekorzystnie na rynek jednego lub kilku państw członkowskich; tymczasowe środki ochronne przyjmowane w krótkiej i niewymagającej zgody większości państw członkowskich procedurze doradczej oraz mechanizm automatycznego przywracania kontyngentów dla produktów wrażliwych.

W rozmowach z Komisją i na forum Rady zgłaszaliśmy nasze postulaty wobec projektu. Są nimi: możliwość zastosowania środków ochronnych w imporcie z Ukrainy wobec wszelkich towarów rolnych; prawo zastosowania względem importu z Ukrainy środków niezbędnych dla zapewnienia bezpieczeństwa publicznego, zdrowia ludzi, roślin i zwierząt; wyznaczenie okresu referencyjnego na okres 2019–2021, tj. 3 ostatnie lata przed rokiem 2022, kiedy nastąpił gwałtowny wzrost importu z Ukrainy; przywrócenie przez Komisję ceł w ramach obowiązującego rozporządzenia w przypadku przekroczenia tegorocznych limitów, jeszcze przed wejściem w życie nowego rozporządzenia, chociażby ze względu na dynamiczną sytuację w sektorze cukru, a także zobowiązanie Komisji do regularnego przekazywania państwom członkowskim informacji na temat realizacji przez Ukrainę zobowiązań w zakresie bezpieczeństwa żywności, dobrostanu zwierząt i innych unijnych wymogów produkcji rolnej.

Nasze stanowisko jest zgodne ze stanowiskiem przekazanym przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Komitet do Spraw Europejskich przyjął je 16 lutego br. Zgodnie ze stanowiskiem rząd poprze propozycję Komisji Europejskiej pod warunkiem jej modyfikacji i uwzględnienia postulatów, zastrzeżeń zgłaszanych przez Polskę. W przypadku nieuwzględnienia tych postulatów rząd sprzeciwi się propozycji Komisji Europejskiej.

21 lutego projekt omawiany był na posiedzeniu Rady. Polska proponowała zgodnie z przywołanymi postulatami poprawki do tekstu. Nie zostały one uwzględnione. W głosowaniu nad udzieleniem Radzie mandatu do negocjacji z Parlamentem Europejskim projektu w obecnej formie swój sprzeciw oprócz Polski zgłosiły Słowacja i Węgry. Bułgaria wstrzymała się od głosu. Projekt został przyjęty bez uwag przez Radę. Głosowania nad rozporządzeniem w Komisji Handlu Międzynarodowego przewidziano na 7 marca. Dziękuję za uwagę.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO

JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję, Panie Ministrze.

Instytucją współpracującą jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jest z nami m.in. pan minister Michał Kołodziejczak.

Panie Ministrze, czy chce pan zabrać głos?

SEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE ROLNICTWA I ROZWOJU WSI

MICHAŁ KOŁODZIEJCZAK

Pan minister przedstawił najważniejsze postulaty i to stanowisko, które jest jasne. Jeżeli przez Komisję Europejską nie będą uznane te głosy z Polski, to nie będziemy mogli zgodzić się

na wprowadzenie tych przepisów. To jest jasne stanowisko, które jest też odzwierciedleniem tego, co dzisiaj widzimy na ulicy. Każdy widzi, że za wschodnią granicą Polski jest problem. My też to dostrzegamy, ale stajemy w obronie naszego rolnictwa, mówiąc o spełnieniu konkretnych postulatów polskich rolników w negocjacjach ze stroną ukraińską.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję bardzo.

Teraz poproszę pana senatora Jerzego Chróścikowskiego, który jest sprawozdawcą tego aktu prawnego, o przedstawienie projektu opinii komisji.

SENATOR
JERZY CHRÓŚCIKOWSKI

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Rzeczywiście to pokazuje, że jest wiele zagrożeń, które nadchodzą. Przypomnę, że to jest już trzeci dokument przedłużający, więc powinien być mocno zliberalizowany. Niestety, zmierza w kierunku utrzymania tego, co w prawie było dotychczas. Wprowadzenie kontyngentów na jaja, drób i cukier jest tylko takim połowicznym wyjściem, które nie wystarczy do funkcjonowania... Propozycja, żeby te terminy, ten okres referencyjny został zmieniony, też za bardzo nie rozwiąże problemu. Pytanie jest, czy towar wpłynie do całej Unii Europejskiej, czy do danego kraju, bo jeśli wpłynie do danego kraju, to dla nas oznacza po prostu rozwalenie rynku cukrowego w Polsce czy naszego rynku drobiu. W związku z tym to też nie satysfakcjonuje rolników.

Chcę zwrócić uwagę, że jeśli chodzi o te postulaty, to słusznie, że rząd stawia... chce sobie tutaj zabezpieczyć sytuację, a w innym przypadku będzie próba nieprzyjęcia takiego stanowiska. Tylko pytanie jest takie: czy pan premier na spotkaniu Rady będzie gotów to zawetować? Czy w ogóle da się to zawetować? Może to rozporządzenie wejdzie w życie bez względu na to, jakie stanowisko my wyrazimy. Znając stanowisko rolników... Rolnicy nawet zgłosili do Sejmu projekt uchwały, w której jednoznacznie domagają się natychmiastowego wprowadzenia jednostronnego bezterminowego zakazu wwozu do Polski produktów rolno-spożywczych z Ukrainy. Wobec dalszej destabilizacji na rynku rolnym, protestów rolników, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzywa rząd do wynegocjowania w Komisji Europejskiej wprowadzenia jednostronnie przez rząd pełnego embarga na produkty rolne z Ukrainy. No, gdyby wziąć pod uwagę głos tych, którzy protestują na ulicach, na granicach, że powinno być pełne embargo, to trudno byłoby wyrazić pozytywną opinię do tego rozporządzenia.

Pamiętajmy, że przecież Ukraina dostała już wsparcie kontyngentu po 2014 r. – najpierw 1 milion t, potem półtora miliona t. To już wtedy zagrażało bezpieczeństwu rolników, dochodowości rolników, bo w ten sposób ceny spadały. Ale to, co się stało obecnie, jest nie do przyjęcia – dalsze funkcjonowanie liberalizacji.

Dziwię się, że nie chcą wprowadzić kwot. Dziwię się, że nie chcą wprowadzić ceł. Cła są pewnym mechanizmem, który by stabilizował ceny. Rolnicy na granicy sprawdzali faktury i pokazują: 101 euro za pszenicę sprzedawaną w kraju, do którego ta pszenica jedzie, kiedy na rynkach jest 190, 180, 200 euro, w zależności od sytuacji. To po jakich cenach tutaj się sprzedaje i niszczy konkurencję? Rolnicy w Polsce nie są w stanie konkurować z takimi cenami, na które Ukraina jest gotowa. A na dodatek Ukraina traci rynki przez Rosję. Rosja wchodzi na wszystkie rynki, które miała Ukraina, i też przebija się cenami. A więc widać, że to jest globalna sytuacja związana z wojną na Ukrainie. I to, co Rosja wyrabia, jest nie przyjęcia. Dlatego uważam, że powinno być nałożone cło, kontyngenty. I w tym momencie ceny, przez cło, byłyby wyższe i wpływałyby na ekonomiczną poprawę. Pamiętajmy, że przecież cło płaci kupujący, a nie eksportujący.

PSL głosił, że wprowadzi kaucję. No, niestety kaucji nie wprowadzi. Nie ukrywam, że jako organizacje rolnicze rozmawialiśmy jeszcze w ubiegłym tygodniu z panem komisarzem

Wojciechowskim w Brukseli. Komisarz Wojciechowski wyraźnie powiedział: żeby wprowadzić kaucję, najpierw trzeba mieć cła, a jak nie ma cel, to nie ma możliwości wprowadzania kaucji. W związku z tym domaganie się przez rolników ich wprowadzania, żeby jednak te kaucje były i żeby wywożono poza Polskę...

Przypomnę stanowisko polskiego rządu, które dalej jest podtrzymywane i powinno być podtrzymywane, że embargo na produkty wjeżdżające do Polski – mówimy tu szczególnie o zbożach – powinno być dalej utrzymane, a jeśli chodzi o przejazd i pomoc dla Ukrainy, to proszę bardzo, możemy przepuszczać, niech przejeżdża, ale niech to będzie plombowane, niech to będzie monitorowane, żeby nie wpływało do naszego kraju.

Tak że stanowisko – bym powiedział, znając rolników, znając to wszystko – jest przeciwko. Uważają, że pełna liberalizacja nie ma miejsca, embargo powinno być nałożone. I obawiam się, że stanowisko rządu stanie się nieosiągalne. A w związku z tym proponuję odrzucenie czy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...negatywne stanowisko co do tego rozporządzenia Komisji Unii Europejskiej, gdyż ono nie gwarantuje... A mnie mam, podobnie jak rolnicy, że nie uda się tego wynegocjować w ramach porozumienia między Radą Unii Europejskiej...

(Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz: Ale gdyby pan senator mógł sprecyzować... Tu chodzi o negatywne...)

O negatywne stanowisko dotyczące...

(Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz: Odnośnie do opinii rządu czy odnośnie do samego aktu?)

Do aktu.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO **JACEK WŁOSOWICZ**

Odnośnie do aktu.

Dobrze.

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, pani senator Hibner.

SENATOR **JOLANTA HIBNER**

Bardzo dziękuję.

Ponieważ kolega wcześniej mówił, że to tymczasowe przedłużenie jest trzeci raz, że to nie jest pierwszy raz, to ja chciałabym się dowiedzieć, co było robione podczas wcześniejszych razów? No bo teraz mamy już sytuację, która jest powtarzalna. Jeżeli wcześniej były wnioski i nasz rząd stawił wcześniej te wnioski, tak jak tutaj koledzy mówili, jak mówił pan minister, to ja bym prosiła, żeby nam przedstawić, w jaki sposób wcześniej rząd podchodził do tego przedłużenia. Bo ono jest już trzeci raz, z tego, co pan mówił.

Jeżeli mowa o wprowadzeniu cła, to czy były wystąpienia ze strony naszego rządu o to wprowadzenie? No bo ja bardzo przepraszam, ale dla mnie w tej chwili postawa rządu, który mówi, że nie będziemy popierać, jeżeli nie będzie przyjętych pewnych warunków, jest logiczna. Sytuacja jest bowiem zastała, a zastała jest dlatego, że wcześniej nie wprowadzono tego cła, o którym tu kolega mówił. A powinno być ono wprowadzone, żeby można było mówić o embargu czy o innych rzeczach. No to dlaczego nie było wprowadzone? Pan komisarz mówił, że teraz on by chciał. A gdzie on był wtedy, gdy były te problemy?

I ja chciałabym się też dowiedzieć, co było zrobione przez poprzedników. Bo to jest ważne, nie tylko to, że teraz trzeci raz mamy taką sytuację. Te wcześniejsze, pierwsza i druga, też. A więc co

było wtedy zrobione, że są takie zaniedbania, które w tej chwili zmuszają do tak mocnej konfrontacji?

Tak że ja absolutnie jestem za stanowiskiem rządu, bo rząd wypowiedział się jednoznacznie, że nie przyjmuje tego rozporządzenia w takiej formule. A więc jeżeli państwo uważacie, że nie, to znaczy, że chcecie poprzeć to, co jest w tej chwili w rozporządzeniu. No, tak z tego wynika. Dziękuję.

Ja jestem za przyjęciem stanowiska rządu. Dziękuję.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję, Pani Senator.

W wypowiedzi pani senator padły pytania odnośnie do przeszłości. Rozumiem, że...

(*Senator Jolanta Hibner: One są bardzo...*)

...poprosimy pana ministra...

SENATOR
JOLANTA HIBNER

One są bardzo ważne. One są bardzo ważne dlatego, że pokazują brak ciągłości i logiki. Bo jeżeli ktoś 2 razy mówił „tak”, podnosił rękę, mówił „wszystko w porządku, popieramy”, a teraz mówi „nie”, no to chyba coś jest nie tak. Jeżeli mówi się, że można by było zmienić pewne rzeczy przez to, że wprowadzone by było cło, ale się go nie wprowadziło... A teraz mówią ci, którzy wtedy nie podjęli takiej decyzji, że może trzeba by było to zrobić. No, nie zwalajmy na innych, tylko powiedzmy, czego nie zrobiliśmy, i uderzmy się w piersi. Mamy zastałą sytuację i rząd mówi wyraźnie: jesteśmy przeciw, jeżeli nie będą spełnione poszczególne warunki. Dla mnie jest to jednoznaczne.

A jeżeli kolega mówi, że my jesteśmy całkowicie przeciw rozporządzeniu, które było popierane dwukrotnie, to coś jest nie tak. Dziękuję.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

SEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
MICHAŁ KOŁODZIEJCZAK

Wiedza, którą udało mi się zdobyć w ministerstwie rolnictwa wskazuje jasno na to, że rząd i premier nie słuchali ministerstwa rolnictwa w poprzednich latach i, mimo negatywnych opinii, mimo dużej liczby uwag co do otwarcia handlu z Ukrainą, nie były one brane pod uwagę, chociażby w traktatach czy w dokumentach. Tam nie było zastrzeżeń, że jeżeli nie będzie odpowiednio wzięte pod uwagę to, co mówią ludzie z ministerstwa rolnictwa w Polsce i co jest głosem rządu, to my nie przyjmiemy. Nie było takich głosów.

Mało tego, ja będę przestrzegał przed tym, żeby temat polskich rolników i handlu z Ukrainą był tematem wykorzystywanym politycznie, co, niestety, zrobił pan senator przed chwilą. Ja tylko przypomnę, że pan powiedział: cena 101 euro za 1 t. W styczniu i lutym ub.r., kiedy rządziła poprzednia władza, przyjeżdżało zboże po 51 euro. To o połowę mniej.

Dzisiaj – co tutaj nie padło – wyrażamy takie stanowisko, oczywiście uwzględniając też ten aspekt, że prowadzone są obecnie rozmowy dwustronne między Polską a Ukrainą. Komisja Europejska dała zielone światło, by wypracować wspólne porozumienie między naszymi rządami, ustalić wspólne kontyngenty, o czym pan mówił, które nazywane są produktami licencjonowanymi,

ustanowić odpowiednią liczbę licencji na dane produkty, które są produktami wrażliwymi, by wprowadzić maksymalne ograniczenie na produkty mogące zaburzać polski rynek, by ograniczyć przywóz tych produktów z Ukrainy.

I też przedstawiam, że w tamtym tygodniu odbywały się rozmowy. One się toczą, może nie toczą się łatwo, ale w takim kierunku, który daje nam pewne możliwości ograniczenia, dużego ograniczenia napływu wielu produktów. I one dadzą też oddech polskim rolnikom. I tutaj różnimy się trochę tym, że my wiemy, że polityka międzynarodowa to nie jest tylko tak, tak; nie, nie. To nie jest czarno-białe. To są też długotrwałe rozmowy, które mają prowadzić do rozwiązań planowanych na następny trudny czas. I te prace zostały podjęte. Oczywiście chcielibyśmy, żeby nasz rynek był maksymalnie chroniony i broniony, ale zdajemy sobie też sprawę, że uczestniczymy w dość dużym rynku, który nie zawsze funkcjonuje tak, jak my jako jednostka byśmy chcieli.

I też przedstawiam stanowisko... Mam u siebie dokument z Polskiej Izby Mleka, która przestrzega, że rozmowy ze stroną ukraińską mają być prowadzone tak, żeby 6% polskiej produkcji mleka ciągle mogło być eksportowane na rynek ukraiński.

Ja tylko dodam, że jest też możliwość wprowadzenia konkretnych zmian i ograniczeń, które będą chroniły polski rynek czy polskich producentów zbóż. To są zaniedbania z poprzednich lat. Ja nie chcę mówić o konkretach, ale trwają działania mające doprowadzić do tego, żeby chociażby polski eksport przez morze nie był uzależniony od 1 globalnej firmy, która w ostatnich latach po prostu przejęła 60% eksportu polskich zbóż przez Bałtyk. Ta 1 firma ma 60% eksportu. I to są też przyczyny tego wszystkiego. Ale tu nie ma się co obrzucać... My zgłaszamy konkretne zastrzeżenia. Mówimy, że trzeba rozmawiać, procedować zgodnie z naszymi uwagami. Dziękuję.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję.
Pan senator Chróścikowski. Proszę bardzo.

SENATOR
JERZY CHRÓŚCIKOWSKI

Szanowni Państwo, pani senator słusznie zapytała, jakie było stanowisko, ale pamiętajmy, że przygotowanie rozporządzenia trwa prawie od początku roku. My debatujemy dzisiaj, już w marcu, a stanowisko... W pierwszym roku 24 lutego wybuchła wojna na Ukrainie. Wszyscy otwieraliśmy granice z pomocą humanitarną i wojskową. Nikt wtedy nie sprzeciwiał się liberalizowaniu handlu z Ukrainą.

A przypomnę panu ministrowi, że jeszcze przed 15 kwietnia był na wspólnym spotkaniu pod Chełmem, na którym organizacje europejskich związków zawodowych jednoznacznie wyrażały chęć współpracy w zakresie zablokowania tego przez kilka krajów przygranicznych właśnie przed czerwcem tamtego roku... I to zostało zablokowane 15 kwietnia, jeśli dobrze pamiętam. Wprowadzono embargo na produkty z Ukrainy. To nie można mówić, że tamten rząd nic nie zrobił, bo pan minister Telus to wprowadził i inne kraje przygraniczne. Wspólnie wprowadziliśmy embargo na produkty zbożowe – tam było jeszcze rozszerzenie. I Komisja Europejska zmieniła stanowisko, które wcześniej przyjęła. A w maju wprowadziła, na wniosek rządu polskiego i innych krajów, embargo, nałożone do 15 września. Po 15 września rząd również wprowadził embargo i ono obowiązuje. Ja myślę, że pan minister jest za tym, żeby go utrzymać dopóty, dopóki nie wynegocjuje się pewnych rozwiązań.

A jeśli to rozporządzenie wejdzie w takiej wersji, w jakiej ono jest zaproponowane... Oczywiście pan komisarz Wojciechowski twierdził, że będzie zgoda na przesunięcie okresu referencyjnego, że Komisja wyraża zgodę na to, żeby przesunąć. Pytanie: jaki będzie ten okres? Czy, tak jak proponuje rząd, ostatnie lata, czy tylko lata 2021–2022 uśrednione? Tego nie wiemy, bo tego jeszcze nie powiedziano na 100%. Ale to też nie rozwiązuje problemu, bo dotyczy tylko 3 produktów – jaj,

drobiu i cukru – a nie dotyczy zboża. Jeśli chodzi o zboże, to jest pełna liberalizacja. I dlatego mówię stanowczo „przeciw” – ze względu na to, że Komisja musi się ugiąć i Rada musi podjąć decyzję, że nie możemy dalej bez kontyngentów wpuszczać zboża...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...po takich cenach, bo to rozwała nam... No, nie da się dzisiaj sprzedawać zboża za 600 zł. No, nie da się. Po prostu to będzie bankructwo gospodarstw. Dziękuję.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO

JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie.

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Pan senator Chróścikowski zaproponował takie stanowisko naszej komisji, że jesteśmy przeciwni, nie popieramy przedstawionego aktu prawnego.

W związku z tym przystępujemy...

(Senator Jolanta Hibner: Stanowiska rządu pan nie popiera?)

(Senator Jerzy Chróścikowski: Nie...)

Nie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie.

SENATOR

JERZY CHRÓŚCIKOWSKI

Ja powtórzę moje stanowisko, zaprezentowane...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pani senator ma inne stanowisko, więc pewnie będą 2 głosowania.

Moje stanowisko: wnoszę o nieprzyjęcie aktu COM(2024) 050.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO

JACEK WŁOSOWICZ

Tak.

I najpierw przegłosujemy ten wniosek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Słucham?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przegłosujemy teraz stanowisko polegające na tym, że nie popieramy projektu przedstawionego aktu prawnego.

Kto jest za? (2)

Kto jest przeciw?

3 senatorów.

Kto się wstrzymał?

Chyba nikt.

W związku z tym to stanowisko nie zostało przyjęte.

A pani senator zgłosiła drugi wniosek...

(Senator Jolanta Hibner: Zgłosiłam wniosek o poparcie stanowiska rządu...)

...o poparcie przedstawionego stanowiska rządu.

(Senator Jolanta Hibner: Do tego rozporządzenia.)

Dobrze.

W takim razie przystępujemy do jego przegłosowania.

Kto jest za przyjęciem tego stanowiska? (3)

Kto jest przeciw? (2)

I to wszyscy.

Dziękuję bardzo.

W związku z tym przyjęliśmy stanowisko komisji, która popiera przedstawione stanowisko rządu.

Dziękuję bardzo panom ministrom.

Przechodzimy do dalszej części obrad naszej komisji.

Przypomnę, że kolejny punkt został na prośbę ministerstwa zdjęty z dzisiejszego porządku obrad.

W związku z tym przechodzimy do rozpatrzenia następnego punktu porządku obrad.

Prezydium komisji proponuje przyjąć bez uwag projekty aktów ustawodawczych COM(2024) 052 i 053, COM(2023) 645, 716, 769, 777 i 905.

Czy są inne propozycje w tej sprawie? Nie.

Stwierdzam, że komisja zaakceptowała propozycję prezydium.

Przechodzimy teraz do ostatniego punktu porządku obrad.

Prezydium komisji proponuje nie występować o stanowisko rządu do projektów aktów ustawodawczych, które otrzymaliśmy jako listę „A”. Są to dokumenty o sygnaturach COM(2023) 762, 763 i 794.

Czy są inne propozycje w tej sprawie? Nie.

Dziękuję.

Stwierdzam, że komisja zaakceptowała propozycję prezydium.

Na tym porządek został wyczerpany.

Dziękuję państwu za uczestnictwo.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 52)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Biuro Edukacji, Promocji i Wydawnictw , Dział Wydawniczy